

## Taga Platinum v.2 F-80

TAGA (To Achieve Glorious Acoustics) to firma mająca swoje początki już w latach dziewięćdziesiątych zeszłego wieku. Na przestrzeni lat ich projektanci zaskakiwali nas coraz to ciekawszymi konstrukcjami, które charakteryzowały się doskonałym stosunkiem, jakości oferowanego brzmienia do ceny, jaką trzeba było zapłacić za zestawy. Do naszej redakcji trafiły drugie od góry wolnostojące zestawy głośnikowe odnowionej linii Platinum v.2 model F-80. Na wstępie przyznam, że zaskoczyła mnie, jakość wykonania tych zestawów, solidne obudowy z bardzo dobrym wykończeniem i co najważniejsze zaprojektowane ze smakiem mogą się podobać.

Konstrukcyjnie zastosowano dwie ciekawostki, których nie spotkamy u konkurencji w tym zakresie cenowym. Pierwsze to wygięte boczne ścianki, które wyraźnie ograniczają rezonanse obudowy jak i zwiększając sztywność całej konstrukcji. Drugą jest wypuszczenie poza obrys przedniej ścianki głośnika wysokotonowego wydatnie ograniczając tym samym niekorzystne odbicia fal od powierzchni frontowej. Jako głośnik wysokotonowy konstruktorzy Tagi wykorzystali tytanową (TPTTD), 25 mm kopułkę osłoniętą metalową siatką, którą wyposażono w szczątkową tubę, aby uzyskać bardziej liniową charakterystykę przy zachowaniu stosunkowo dużej efektywności, bo aż 91 dB. Jako przetworniki średnio niskotonowe wykorzystano dwa aluminiowe głośniki (TPACD) o średnicy membrany 165 mm każdy. Zwrotnica wykonana z dość dobrych elementów dzieli pasmo w okolicach 2 kHz. Zestawy wyposażono w zdejmowaną maskownicę mającą za zadanie ochronę głośników przed kurzem czy też drobnymi urazami mechanicznym. Poniżej głośników znajdziemy dużej średnicy wylot tunelu basrefleks. Na tylnej ścianie zamontowano dobrej klasy gniazda głośnikowe, umożliwiające podwójne okablowanie.

Od dołu kolumny są wykończone, szerokim cokółem, lakierowanym na wysoki połysk, pozwalającym na wkręcenie kołców, co wydatnie poprawia stabilność zestawów na podłożu.

### Brzmienie

Wysokie tony z lekko zapiaszczonym wybrzmieniem sprawiają, że perlistość wydaje

się momentami lekko przybrudzona, z drugiej strony brzmienie blach, "przeszkadzajek" czy riffy gitary elektrycznej zyskują dodatkowej faktury. Stereofonia z dobrze zaznaczonymi planami może podobać się, zestawy mimo swojej wielkości potrafią zniknąć z pomieszczenia, co wydają si nie często spotykane wśród zestawów głośnikowych wolnostojących w cenie 2 tys. zł. Sama scena nie zaskakuje rozmiarami dźwięki rzadko starają się wyjść za obszar ograniczony zestawami, ale sensowne rysowanie wysokości i ułożenia sceny w linii i za linią łączącą zestawy ze sobą powoduje, subiektywne powiększenie pomieszczenia odsłuchowego. Nie można zapominać, że są to zestawy z bassrefleksem wprowadzonym z przodu, co powoduje, że mamy większe pole manewru, jeśli chodzi o ustawienie w pokoju odsłuchowym. Takie umiejscowienie wentylacji zestawów sprawia, że kolumny są dość niewrażliwe na usytuowanie względem ścian i równie dobrze zagrają w 15 jak i w 25 m kw. Można je bez obaw podsunąć do ściany bez zauważalnego podbicia najniższych rejestrów. Wokale wydają się odrobine wycofane z lekko przerysowanymi sybilantami, z drugiej zaś strony sposób ogniskowania może się w tym zakresie cenowym podobać. Ta maniera sprawia, że wokale męskie są rysowane z wyższą otoczką tonalną sprawiając tym samym jaśniejszą barwę niż jest w rzeczywistości. Ogólne oddanie tembru głosu trzeba jednak uznać z bardzo dobre. W ogóle Tagi są dość dobrze tonalnie wyrównanymi zestawami. Można się przyczepić do schludnej średnicy, choć dobrze zróżnicowanej, ale jednak lekko wycofanej. Zestawy wbrew pozorom grają dość szybko, bas jest stosunkowo krótki i nie stwierdza się zbyt długo podbarwienia przestrojonego basrefleksu. F-80 ciekawie radzą sobie z motoryką utworu, ukazując, co najmniej dobrze puls i rytm muzyki.

Klarnet ukazuje pełnię swoich możliwości, choć jak już wcześniej wspomniałem cały zakres średniotonowy znajduje się w lekkiej defensywie. Trzeba przyznać, że dzięki takiej prezentacji nie ma problemu w przejściu między środkiem a górą pasma. Kontrabas dobrze prowadzony, całkiem poprawnie oddany tonalnie, żwawo reaguje na każde szarpnięcie strun. Tagi potrafią całkiem dobrze swingo-

wać, czarując słuchacza, co najmniej poprawną muzykalnością. Wibrafon z dobrym natarciem, zaskoczył mnie swoją czystością tonalną. Fortepian podany dość lekko sprawia wrażenie minimalnego wycofania, choć tonalnie bez zastrzeżeń.

### Wnioski końcowe

Reasumując, zestawów 80 F nie można by nazwać "ciepłymi", choć dźwiękowo byłoby im do tego określenia bliżej niż do klinicznej sterylności. Zestawy lubią zaskoczyć dobrym atakiem i nie należy to do rzadkości. Tagi to całkiem przyjemne, niemęczące zestawy o uniwersalnym brzmieniu niewaworyzującym żadnego gatunku muzycznego. Z równą pasją prześlą małe składy jazzowe, co potęgę muzyki organowej, aby za moment przenieść nas na stadion w czasie koncertu rockowego. Nie spodziewałem się ostatnio spotkać takich zestawów, które za ok 2 tys. zł można by spokojnie każdemu polecić.

